

## Komentarze styczeń - luty 2017 r. na pielęgniarki.info.pl

• Witam wszystkie Panie. Nie mam nic wspólnego z pielęgniarstwem. Jestem budowlańcem. Z ciekawości wszedłem na waszą stronę i nie ukrywam, że trochę mnie wnerwiłyście. Piszecie o niesprawiedliwości, jaka was spotyka, porównujecie swoje zarobki do zarobków płytkarza, stawiacie swój zawód ponad innymi. Jeśli jest tak, jak piszecie, to czemu nie rzucicie tego w cholerę i nie pójdziecie pracować na budowę? Demagogia? Nie, proste rozumowanie. Ale nie to mnie zdenerwowało. Chodzi o to, że nieraz z boku, osobie niezwiązanej bezpośrednio z problemem, łatwiej zauważyć jego przyczynę. Stanowicie dużą grupę społeczną, macie swoje zrzeszenia, które was reprezentują. Pamiętam wasze protesty, białe miasteczka itp. Czy coś z tego wynikało? Nie! I nic nie wynikało. Będziecie zarabiać, jak zarabiacie, będziecie tyrać w świętek-piątek, podzielać was na stałe, kontraktowe i jakie tylko chcą. Dlaczego? Przeczytajcie spokojnie jeszcze raz swoje wpisy. Jesteście jak stado skłóconych przekupek. Podzielili was i robią, co chcą. Interesuje was, ile inni zarabiają, zamiast określić swoje oczekiwania i o nie zawalczyć. Jakoś nie słyszałem dawno o strajku lekarzy, o skargach na zarobki. Czemu? Bo zostawili was, sami się zorganizowali i wymusili na rządzących to, co chcieli. A wy dalej będziecie się żalić, obwiniać za stan rzeczy wszystkich, tylko nie siebie. Jak dzieci. Nie traktujcie, Panie, mojego komentarza jako ataku na was albo przejaw wrogiego nastawienia. Gdyby tak było, nie traciłbym czasu na te wypociny. Dosadnego języka również użyłem celowo, nie jest moim zamiarem obrażanie was. Wykorzystajcie swój potencjał i zawalczycie wspólnie, rozbite nie znaczą nic. Pozdrawiam.

• Mamy wiceministra pielęgniarkę - ale mi wielka sensacja! I jeszcze pani premier długo się nad tym zastanawiała, a niektórzy się śmieją - pewnie pazerni i zadufani w sobie lekarze - i piszą w politykzdrowotna.pl: „wicepremierem za Lenina mogła być kucharka”, ale na szczęście pojawił się głos obrony, że cyt. „ta pani ma wyższe wykształcenie”. A w ogóle to aktywnie brońmy swojego środowiska na innych portalach, jak to robią np. nauczyciele. Nasza aktywność jest bardzo, bardzo niska, nawet na tym portalu, ale przecież lubicie harować, ile tylko wlezie - niestety! A kiedy pielęgniarka zostanie ministrem? Na zachodzie ordynatorem jest często pielęgniarka. Pani Józefa Szczurek-Żelazko (nowa wiceminister) jest posłem od 2015 r. i co dla nas zrobiła do tej pory? Podobno ważne są dla niej normy zatrudnienia, a więc szybko się policzymy. Pożyjemy, zobaczymy...

• Nie każda pielęgniarka pracuje na 2 etatach i nie każda ma kredyt, żeby musieć to robić. Ja pracuję na jednym, jest mi przykro, że zarabiam tyle, ile moja szwagierka w kasie w sklepie spożywczym, po szkole średniej. Ja poświęciłam 6 lat na studia, nie zliczę, ile na kursy i jestem w trakcie robienia specjalizacji. Będę walczyć o godny zarobek z władzami, z pracodawcą, jeżeli będzie potrzeba, ale nie dam zrobić z siebie murzyna i parobka. Teraz muszę żyć skromnie, ale wolę to niż niewolnictwo. Chyba, że za pensję lekarską - wtedy można robić nadgodziny. Mój mąż lepiej zarabia, dlatego da się jakoś żyć, choć bez przepychu. Walczmy o godne życie i szanujmy siebie.

• Zakaz kontraktów lub limity pracy, czyli etat + max 20% nadgodzin. Wiem, będzie ciężko przez chwilę, bo każdy ma kredyt itd., ale - koleżanki i koledzy - zrozumcie, że tylko wtedy zaczną nas doceniać, a pracodawcy zaczną lepiej płacić, by w ogóle pozyskać pracowników, bo teraz to specjalnie utrzymuje się taką koniunkturę i głodowe pensje, żebyśmy dali się wykorzystywać. Od lat to samo, nic nie pomagają białe, zielone ani inne miasteczka, zawsze ta sama śpiewka! A nawet, jak któraś pańcia dostaje się do decydowania, to ją przekupują i dalej to samo. Ja też przez ostatnie 12 lat miałam dwa lub trzy miejsca pracy i po 400 godzin w miesiącu. Kiedyś podczas wakacji padł mój rekord: w pracy codziennie od piątku do soboty, ale w następnym tygodniu wreszcie przyszedł czas na decyzję o emigracji. Tak, mam teraz normalne 8 godzin dziennie i pieniądze taki sam, jak z tych trzech miejsc pracy w Polsce. Ale wróć bez zastanowienia, jak tylko będzie do czego. Bo to mój kraj i chcę żyć w Polsce.

• Ja też pracuję na 2 pełnych etatach plus dyżury na umowę zlecenie. Wszystkie moje koleżanki i koledzy na AiIT mają drugi etat. Nie rozumiecie, że pensja z jednego etatu to pensja-głodówka! Nie starcza nawet na opłacenie rachunków. Dopóki nasze władze nie zaczną robić dobrych rzeczy dla pielęgniarstwa, a nie tylko włączyć w tyłek politykom, dopóty sytuacja się nie zmieni.

• Kobiety, litości! Co to znaczy: „A jak się nie wyrabiasz, to lekarze chodzą na skargę do swojego kierownika”? Ile wy macie lat, że dajecie się tak straszać? A może warto temu kierownikowi, który - jak się domyślam - jest ordynatorem, uświadomić, jaka jest sytuacja. Wiem, że nie jest łatwo odwrócić sytuację, gdy przez całe lata tyrając jak w jakimś amoku, dawałyśmy radę, wszystko się toczyło i wszyscy wokół byli zadowoleni. Tylko w nas rosła frustracja i może w końcu najwyższy czas powiedzieć: stop! Jesteśmy w większości, za przeproszeniem, stare baby. Zaczniemy się wreszcie szanować i mówić czasem: nie, nie dam rady!

### Pielęgniarskie szkoły branżowe?

## 5/6-letnia szkoła pielęgniarska?

Interpelacja poselska

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Kościanie jest w stanie zapewnić odpowiednią bazę lokalową i przy wsparciu środowiska medycznego zatrudnić fachowców do kształcenia zawodowego i praktycznego. Wysokie nakłady trzeba będzie ponieść w związku z koniecznością pełnego wyposażenia w pomoce dydaktyczne. Zakup jednego kompletu sprzętów wymaganych w pracowni umiejętności pielęgniarskich to koszt około 100.000 zł. W tym zakresie samorząd liczy na wsparcie właściwych ministerstw lub środków unijnych.

Powrót do kształcenia w powiecie kościańskim w zawodach pielęgniarskich popiera środowisko medyczne, a samorząd powiatowy chętnie podejmie to wyzwanie. Jednakże bez pomocy ze strony Pana Ministra podjęcie przez samorząd jakichkolwiek działań w tym zakresie nie będzie możliwe. W związku z tym zwracam się do Pana Ministra zapytaniem: czy istnieje możliwość, a jeśli tak, to w jakim zakresie, wsparcia ze strony resortu i Pana Ministra w celu uruchomienia kształcenia w deficytowym zawodzie pielęgniarka/pielęgniarski?

Z poważaniem

Jan Mosiński

Posel na Sejm RP

Odpowiedź na interpelację poselską w sprawie szkoły pielęgniarek/pielęgniarskiej w Kościanie

Szanowny Panie Marszałku, w odpowiedzi na zapytanie nr 1641 Pana Jana Mosińskiego – Posła na Sejm RP, przekazane w dniu 7 stycznia 2017 r., w sprawie proponowanych zmian modelu kształcenia zawodowego pielęgniarek i położnych, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

W celu zapewnienia opieki zdrowotnej dostosowanej do potrzeb społecznych oraz wyzwań demograficznych Minister Zdrowia, w związku z planowaną reformą systemu oświaty i kształcenia zawodowego, rozważa możliwość wprowadzenia uzupełnień systemowych w obszarze kształcenia pielęgniarek. Jednocześnie podkreślić należy, że kształcenie w systemie szkolnictwa wyższego na kierunkach pielęgniarstwo i położnictwo na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia będzie prowadzone równoległe, zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie.

Po konsultacjach z Ministrem Edukacji Narodowej Minister Zdrowia rozważa utworzenie 5/6-letniej szkoły pielęgniarskiej. Szkoły takie o znaczeniu regionalnym lub ponadregionalnym mogłyby być prowadzone

przez samorząd województwa. Nowy model kształcenia pielęgniarek zaproponowany przez Ministra Zdrowia zakłada możliwość rozpoczęcia kształcenia po 8-letniej szkole podstawowej, a więc nie wcześniej niż od roku szkolnego 2019/2020.

Jednocześnie informuję, że Minister Edukacji Narodowej zadeklarował chęć współpracy i kontynuację prac nad wypracowaniem rozwiązań w przedmiotowym zakresie w celu wprowadzenia stosownych zmian od roku szkolnego 2019/2020.

Zgodnie z opinią Ministra Edukacji Narodowej propozycja związana z wprowadzeniem do systemu oświaty szkoły pielęgniarskiej wymaga przeprowadzenia szczegółowej analizy.

W związku z powyższym Minister Zdrowia zwrócił się z prośbą do wojewodów o przeprowadzenie za pośrednictwem kuratorów oświaty analizy zainteresowania kształceniem w zawodzie pielęgniarki w 5/6-letnich pielęgniarskich szkołach zawodowych, poprzez krótką ankietę skierowaną do uczniów oraz ankietę skierowaną do funkcjonujących szkół medycznych realizujących kształcenie w innych zawodach lub innych szkół średnich zainteresowanych prowadzeniem tego typu kształcenia w oparciu o istniejącą bazę.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w chwili obecnej w Ministerstwie Zdrowia prowadzona jest szczegółowa analiza dotycząca wprowadzenia przedstawionych powyżej rozwiązań w systemie kształcenia pielęgniarek, a następnie rozważona będzie decyzja w przedmiotowej sprawie. Prace nad ewentualnymi zmianami w systemie kształcenia pielęgniarek trwają, a dalsze procedowanie w tym zakresie będzie konsultowane z przedstawicielami środowiska zawodowego pielęgniarek i położnych.

Po podjęciu decyzji w tym zakresie będą rozważane kwestie dotyczące ewentualnego wsparcia finansowego przeprowadzonych zmian i źródeł ich finansowania.

Z poważaniem,  
z upoważnienia  
Ministra Zdrowia  
Podsekretarz Stanu  
Katarzyna Głowała

6 lutego 2017 roku

R E K L A M A

Europejskie Centrum  
Kształcenia Podyplomowego

OFERUJEMY SZKOLENIA  
DLA PIELĘGNIAREK I POŁOŻNYCH:

- KURSY SPECJALISTYCZNE
- KURSY KWALIFIKACYJNE
- SPECJALIZACJE
- WARSZTATY

**ODDZIAŁ POZNAŃ**

UL. MOSTOWA 27, POK. 409, 4 PIĘTRO  
61-854 POZNAŃ  
TEL: 61 610 10 98  
WWW.ECKP.POZNAN.PL

**ODDZIAŁ WROCŁAW**

UL. PIŁSUDSKIEGO 13, POK. 407, 4 PIĘTRO  
50-048 WROCŁAW  
(BIUROWIEC "ASCO BUSINESS CENTER")  
TEL: 71 797 57 57  
WWW.ECKP.WROCLAW.PL